

21 sierpnia
wspomnienie dobrowolne św. Piusa X, papieża



Giuseppe (Józef) Sarto urodził się 2 czerwca 1835 r. w rodzinie wiejskiego listonosza, w Riese koło Wenecji. Według niektórych źródeł ojciec Józefa był Polakiem, który do Włoch przybył z Górnego Śląska na początku XIX wieku (w czasie wojny napoleońskiej 1812/1813), chroniąc się przed pańszczyzną, czy też przed wzięciem do pruskiego wojska. Po kilkuletnich perypetiach Polak ów – Jan Krawiec – osiedlił się w podweneckim Riese, gdzie zmienił nazwisko na Sarto (co po włosku znaczy "krawiec") i ożenił się z niejaką Margheritą Sanson. Drugim dzieckiem spośród dziesięciorga tego małżeństwa był właśnie Giuseppe Melchior Sarto – przyszły Pius X. Uczęszczając do szkoły podstawowej w Riese, uczył się równocześnie języka łacińskiego u kapelana tej wioski, ks. Alojzego Horacjusza. W 1846 r. został przyjęty do gimnazjum w Castelfranco Veneto. Codziennie musiał więc przebiegać 14 km (po 7 km tam i z powrotem do domu). Trwało to przez 4 lata (1846-1850). W 1845 r. otrzymał sakrament bierzmowania; pierwszą Komunię świętą przyjął dwa lata później, kiedy miał 12 lat.

Za pieniądze kardynała Jakuba Monico Józef podjął studia w seminarium w Padwie. Przebywał tam 8 lat (1850-1858). W tym czasie zmarł jego ojciec (1852) i była obawa, że Józef będzie musiał przerwać studia, aby pomagać matce. Matka jednak zdecydowała się dorabiać krawiectwem, aby synowi nie przerywać studiów. Święcenia kapłańskie Józef otrzymał 18 września 1858 r., za specjalną dyspensą papieską – ponieważ brakowało mu ośmiu miesięcy do wieku wymaganego przez prawo kanoniczne.

Pierwszą placówką młodego kapłana była kapelania w Tombolo. Wyróżniał się tam jako doskonały kaznodzieja. Dlatego zapraszano go

chętnie z kazaniami z różnych okazji. Swoje kazania przygotowywał bardzo starannie, każde z nich zapisując. Budował wiernych pobożnością i gorliwością kapłańską. Opiekował się ubogimi. Po 9 latach (1858-1867) biskup przeznaczył go na proboszcza do Salvano. Tu zajął się szczególnie katechizacją dzieci, uczeniem chóru śpiewu liturgicznego i biednymi. Sam będąc wiele razy głodny jako chłopiec, umiał zrozumieć głód innych. Był tak szczodry dla ubogich, że siostra częstokroć z płaczem skarżyła się mu, że nie ma co do garnka włożyć, a wstydzi się brać w sklepie na kredyt. Miał dwóch wikariuszy do pomocy, z którymi codziennie wieczorem omawiał potrzeby parafii. Po 8 latach został zwolniony z parafii i mianowany kanonikiem w Treviso. Niebawem biskup mianował ks. Józefa Sarto swoim kanclerzem (1875). Po śmierci biskupa został wybrany na wikariusza kapitulnego diecezji (1882).

W 1884 r. papież Leon XIII mianował ks. Sarto biskupem Mantui i sam udzielił mu sakry biskupiej. Jako pasterz diecezji Józef umiał być kochającym i życzliwym dla wszystkich ojcem, ale bywał także stanowczy, kiedy tego wymagała chwała Boża. Sam przyświecał swojemu duchowieństwu przykładem modlitwy, ubóstwa i gorliwości kapłańskiej. Baczną uwagę zwrócił na seminarium duchowne, by mogli stąd wychodzić odpowiednio przygotowani do przyszłej misji kapłani. Osobiście zwizytował wszystkie kościoły i parafie diecezji, by się przekonać naocznie o ich potrzebach materialnych i duchowych. Na zakończenie wizytacji zwołał synod diecezjalny (1888), którego nie było od 250 lat. W 1891 roku urządził wielkie uroczystości w 300-lecie śmierci św. Alojzego Gonzagi, który pochodził z Mantui.

W 1892 r. zmarł patriarcha Wenecji, kardynał Dominik Agostini. Leon XIII wyznaczył na jego miejsce biskupa Józefa Sarto. W trzy dni potem nowy patriarcha Wenecji otrzymał nominację na kardynała Kościoła. Całe swoje doświadczenie i gorliwość oddał do usług nowej archidiecezji. Rozwinął więc akcję katechizacji, by ją postawić na poziomie i ożywić ją we wszystkich parafiach oraz rektoratach swojej metropolii. W seminarium oprócz teologii dogmatycznej i moralnej wprowadził studia biblijne, historię Kościoła i ekonomię społeczną. Rozpoczął akcję oczyszczania muzyki kościelnej z elementów świeckich, jakie powszechnie wówczas wdarły się do liturgii. Pomagał mu w tym znany muzyk, Wawrzyniec Perosi. W roku 1895 zorganizował uroczystości jubileuszu 800-lecia konsekracji bazyliki św. Marka. W roku 1900 celebrował rocznicę 100-lecia konklawe, na którym w Wenecji został wybrany papieżem Pius VII. Jako patriarcha Wenecji mawiał do swoich

kapłanów: "Głosicie wiele dobrych kazań. Niektóre zdradzają ogień najcudowniejszej wymowy i przewyższają nawet aktorów gestami i grą twarzy. Ale bądźmy szczerzy. Co mają z tego nasi biedni rybacy? Ile z tego rozumieją służące, robotnicy portowi i tragarze? Można dostać zawrotu głowy od tych hamletycznych salw huraganowych, ale serce, bracia, serce pozostaje puste. Proszę was, bracia, mówcie prosto oraz zwyczajnie, żeby i najprostszy człowiek was zrozumiał. Mówcie z dobrego i pobożnego serca, wtedy traficie nie tylko do uszu, ale i do duszy waszych słuchaczy". W 1903 r. zmarł wielki papież Leon XIII.

62 kardynałów po siódmym głosowaniu w dniu 4 sierpnia wybrało na jego następcę kardynała Józefa Sarto. Wybór przyjął zalany łzami.

Giuseppe Sarto został wybrany papieżem dość „przypadkowo” (u Pana Boga nie ma przypadków), bo po wecie, jakie złożono wobec innego kandydata - kardynała Rampolli. Wybór Włocha zawetował w 1903 r. polski kardynał Jan Puzyna – czyniąc to w imieniu cesarza Austrii Franciszka Józefa I (zgodnie z ówczesnymi zasadami), co świadczy o wielkiej odwadze cywilnej i zdecydowanemu poczuciu patriotycznemu biskupa krakowskiego. Gdy jednak do Austrii dotarła wiadomość, że wybrany na papieża dzięki Puzynie kardynał Giuseppe Sarto jest polskiego pochodzenia – w Wiedniu zapanowała panika. Natychmiast przystąpiono więc do niszczenia wszelkich dokumentów, których ujawnienie mogłoby wywołać wśród Polaków niebezpieczny entuzjazm.

Uroczysta koronacja odbyła się 9 sierpnia. Nowy papież przyjął imię Piusa X. W dwa miesiące później (4 października 1903 r.) wydał swą pierwszą encyklikę *Ad diem illum*, w której wyłożył program swojego pontyfikatu: odnowić wszystko w Chrystusie (*restaurare omnia in Christo*). W 1906 r. wydał drugą z kolei encyklikę, dotyczącą karności i reformy duchowieństwa. W 1908 r. zaprowadził reformę kurii papieskiej i zmiany w procedurze konklawe. Rozpoczął reformę prawa kanonicznego, którą dokończył papież Benedykt XV, jego następca, wydaniem nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (1918). W 1905 r. ukazał się *Katechizm Piusa X* najpierw dla diecezji rzymskiej, potem dla całego Kościoła z instrukcją o nauczaniu dzieci prawd wiary. Za pomocą listu *motu proprio* z 1903 r. Pius X wprowadził reformę muzyki kościelnej. Zreformował również brewiarz. Dekretem z 1905 r. zniósł konieczność przystępowania do spowiedzi przed każdym przyjęciem Komunii świętej, a dekretem *Quam singulari Christus amore* (z 8 sierpnia 1910 r.) obniżył wiek dzieci mogących przyjąć Komunię świętą.

Z całą energią zwalczał współczesne błędy. Największym

niebezpieczeństwem był modernizm - prąd, który obalał niemal wszystkie dogmaty. W encyklice *Pascendi dominici gregis* z 8 września 1907 r. modernizm został uroczyście potępiony, a kapłani zostali zobowiązani do składania przysięgi antymodernistycznej. Dla podniesienia wagi nauk biblijnych i dla przeciwstawienia się szerzonym błędom racjonalistycznym Pius X ustanowił Papieski Instytut Biblijny, istniejącą do dziś najwyższą szkołę biblijną (1909).

Z całą stanowczością stawał w obronie Kościoła. Na tym tle doszło do gwałtownego zatargu z rządem francuskim, który w roku 1905 samowolnie zerwał konkordat z roku 1801 i usiłował narzucić Kościołowi ograniczające jego wolność prawa. Wtedy właśnie wypędzono z Francji zakonników i zlikwidowano niemal wszystkie klasztory. Papież mianował 40 biskupów na nie obsadzonych dotąd diecezjach, nie konsultując tego z rządem.

Pius X bywa nazywany papieżem dzieci. Kochał je i pragnął, by jak najwcześniej spotkały się z Panem Jezusem, zanim szatan zajmie jego miejsce. Po wydaniu dekretu o wczesnej Komunii świętej otrzymał moc listów od dzieci. Pan Bóg obdarzył go także darem łask niezwykłych, m. in. uzdrawiania chorych.

Zawsze pamiętał o najuboższych, rozdając jałmużnę i wielkodusznie pozostawiając sobie niewiele, albo zgoła nic z rzeczy materialnych. Często mawiał i w swoim testamencie napisał: „Urodziłem się ubogi, żyłem w ubóstwie i pragnę umrzeć w ubóstwie”.

25 maja 1914 r. zdołał jeszcze zwołać konsystorz i ogłosić na nim wybór 13 nowych kardynałów. Z tej okazji dał wyraz swojemu przeczuciu bliskiej śmierci z powodu choroby nerek i oskrzeli, na którą od dawna cierpiał. 28 czerwca 1914 r. padł w Sarajewie od kuli zamachowca następcą tronu Austro-Węgier, Franciszek Ferdynand. Wojna wisiała na włosku. Papież wydał orędzie do państw, usiłując zatrzymać groźbę wojny. Nie udało mu się to - 28 lipca stała się ona faktem. 21 sierpnia 1914 r. o godzinie 1 w nocy papież Pius X przeniósł się do wieczności. Następnego dnia odbył się jego pogrzeb i złożenie ciała do podziemi watykańskich pod bazyliką św. Piotra.

Pontyfikat Piusa X obfitował w zaskakująco serdeczne gesty pod adresem Polski i Polaków. Św. Pius X beatyfikował w 1905 r. śląskiego jezuitę Melchiora Grodzieckiego. Rok później wystosował na ręce prymasa Polski, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, ks. Stablewskiego, serdecznie napisany list, którym podniósł i pokrzepił ducha narodu polskiego, a jeszcze trzy lata później, kanonizował pracującego niegdyś

także w Warszawie Morawianina, św. Klemensa Marię Hofbauera (Dworzaka). Gdy w r. 1910 spadła na Polskę szkarada zbrodni jasnogórskiej, to Pius X pośpieszył z pociechą, ofiarowując dla klasztoru częstochowskiego cenne korony na cudowny obraz Matki Bożej. Gdy zaś następnego roku zawakowała przez śmierć kardynała Puzyny stolica biskupia krakowska, wyniósł na nią i własnoręcznie konsekrował swego przybocznego szambelana, a pod koniec życia kardynała, księcia Sapiechę. Mianował także pierwszych polskich biskupów dla Polonii amerykańskiej, założył w Rzymie hospicjum dla polskich studentów. W 1906 r. wyniósł do godności bazyliki świątynię jasnogórską, ustanawiając dzień 26 sierpnia uroczystością Matki Boskiej Częstochowskiej. Wcześniej zaś doprowadził do uroczystych koronacji wielu innych polskich obrazów Matki Bożej, m. in. w Dzikowie (1904), Lwowie (1905), Krakowie (1907) i Sulisławicach (1913). W 1910 r. dodał jeszcze jedno święto do polskiego kalendarza liturgicznego – Matki Boskiej Królowej Polski (w tamtych latach było ustanowione dla dwóch diecezji: lwowskiej i przemyskiej). Wprowadził do litanii loretańskiej wezwanie „Królowo Polski, módl się za nami”.

Wiedząc o trudnej sytuacji polskich katolików we wszystkich trzech zaborach, Pius X walczył o obsadzanie stolic biskupich właśnie Polakami. W serię tych zdumiewających posunięć wpisuje się reakcja papieża na przybycie do Watykanu grupy 50 polskich unitów, którzy w wyniku prześladowań politycznych przedarli się nielegalnie przez granicę i opuścili rodzinne strony. Pius X, ku zdziwieniu uczestników audyencji, ucałował ranę jednego z nich i powiedział: "Powtórzcie braciom waszym, że Ojciec Święty pamięta o was, modli się za was i pragnie gorąco spotkać się z wami w niebie".

3 czerwca 1951 r. Pius XII dokonał uroczystej beatyfikacji sługi Bożego, a w trzy lata później, 29 maja 1954 r., ten sam papież dokonał jego uroczystej kanonizacji. Ciało św. Piusa X znajduje się w bazylice św. Piotra na Watykanie w kaplicy Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Jest on czczony jako patron esperantystów.

W ikonografii św. Pius X przedstawiany jest w stroju papieskim.

Modlitwy:

Modlitwy Ojca Świętego Piusa X

O Boże, Pasterzu i Nauczycielu wiernych, któryś dla zachowania i rozszerzenia swojego Kościoła ustanowił kapłaństwo i rzekł do swoich

Apostołów: "Żniwo jest wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, ażeby zesłał robotników na żniwo swoje".

Oto przystępujemy do Ciebie z gorącym pragnieniem i błagamy Cię usilnie, racz zesłać robotników na żniwo swoje, ześlij godnych kapłanów do świętego Twojego Kościoła. Daj, Panie, aby wszyscy, których od wieków do swojej świętej służby wybrałeś, głosu Twego chętnie słuchali i z całego serca za nim postępowali. Strzeż ich od niebezpieczeństwa świata, udziel im ducha swej świętej bojaźni, ażeby łaską kapłaństwa obdarzeni, słowem i przykładem nauczali postępować drogą przykazań Twoich i doprowadzili do błogosławionego połączenia z Tobą. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Maryjo Panno, któraś wychowywała Jezusa Zbawiciela, Wiekuistą Światłość ludzkości, Matko Bożej nauki wstawiaj się za nami, by duch nieuctwa i ignorancji ustąpił postępowi w nauce i pobożności.

Wybieram Cię na Patronkę i opiekunkę moich studiów. By przez Twoje wstawiennictwo o Matko dobrych studiów, Duch Święty napełnił mnie światłem i siłą, mądrością i pokorą, by dał mi prawą wolę, inteligencję, pamięć, wystarczające zdolności, umiejętność uczenia, ducha i serca, bym mógł postępować we wszystkich wyborach wedle Boskiej Mądrości.

Broń mnie, o Matko moja, od ducha samozadowolenia, pychy, próżnej ciekawości, lekkoduchostwa, zachowaj mnie od wszelkiego skandalu, błędu, od wszystkiego, co mogłoby zachwiać moją wiarę, zaćmić światłość mojego rozumu, czystość mojego serca, pokój mej duszy.

Bym pod Twym przewodem o Matko, zawsze bym poddany dyrektywom i nauczaniu Kościoła Świętego, mej Matki, bym mógł stąpać z pewnością, odwagą i stałością po ścieżkach prawdy i cnoty, by dotrzeć na koniec do poznania miłości, i wiecznego posiadania Jezusa Chrystusa Naszego Pana, Twego Boskiego Syna. Amen.

Chwalebny św. Józefie, wzorze wszystkich pracujących, uproś mi łaskę, abym pracował w duchu pokuty, dla zadośćuczynienia za swoje liczne grzechy; bym pracował sumiennie, wyżej ceniąc poczucie obowiązku niż swoje upodobania; abym pracował z weselem i wdzięcznością, poczytując sobie za chlubę używanie i rozwijanie przez pracę darów otrzymanych od Boga; abym w pracy zachował porządek, spokój, umiar i cierpliwość, nie poddając się znudzeniu i trudnościom, abym pracował przede wszystkim z czystą intencją i z zapomnieniem o sobie, mając zawsze przed oczyma

śmierć i rachunek, jaki muszę złożyć ze straconego czasu, ze zmarnowanych darów, z opuszczenia okazji do czynienia dobra i z próżnego upodobania w powodzeniu, tak szkodliwego w Bożej sprawie, wszystko dla Jezusa, wszystko przez Maryję, wszystko na Twoje podobieństwo, Patriarcho Józefie! Niech to będzie moim hasłem w życiu i przy zgonie. Amen.

Litania

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże — zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata Boże — zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże — zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże — zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Matko Boża — módl się za nami.

Święty Józefie, patronie Kościoła — módl się za nami.

Święty Piusie X, wzorze kapłanów — módl się za nami.

Święty Piusie X, mądry biskupie — módl się za nami.

Święty Piusie X, skromny kardynale i patriarcho — módl się za nami.

Święty Piusie X, gorliwy papieżu owczarni — módl się za nami.

Święty Piusie X, pobożny nauczycielu — módl się za nami.

Święty Piusie X, poświęcony biednym — módl się za nami.

Święty Piusie X, pocieszycielu chorych — módl się za nami.

Święty Piusie X, miłośniku ubóstwa — módl się za nami.

Święty Piusie X, pokornego serca — módl się za nami.

Święty Piusie X, wierny w służbie — módl się za nami.

Święty Piusie X, heroiczny w praktyce wszystkich cnót — módl się za nami.

Święty Piusie X, napełniony duchem poświęcenia — módl się za nami.

Święty Piusie X, któryś chciał wszystko odnowić w Chrystusie — módl się za nami.

Święty Piusie X, który otwierałeś małym dzieciom drogę do ołtarza — módl się za nami.

Święty Piusie X, który polecałeś codzienną i częstą Komunię — módl się za nami.

Święty Piusie X, który zachęcałeś nas do poznawania i kochania Mszy Świętej — módl się za nami.

Święty Piusie X, który wszędzie zabiegałeś o szerzenie nauki chrześcijańskiej — módl się za nami.

Święty Piusie X, który potępiałeś herezje i stawiałeś im opór — módl się za nami.

Święty Piusie X, który uczyłeś nas prawej Akcji Katolickiej — módl się za nami.

Święty Piusie X, który uświęciłeś apostołat świeckich — módl się za nami.

Święty Piusie X, który chciałeś być znany jako ubogi pasterz dusz — módl się za nami.

Święty Piusie X, który wysłuchujesz modlitw wołających do Ciebie — módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata — przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata — wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata — zmiłuj się nad nami.

V. Módl się za nami, Święty Piusie X,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Boże, któryś nappełnił serce Świętego Piusa X gorliwym miłosierdziem i powołał go na Namiestnika Chrystusowego, spraw, byśmy za jego wstawiennictwem mogli naśladować Jezusa, Boskiego Mistrza, a nasze modlitwy do tego Świętego Papieża owocowały w życiu teraźniejszym i wiecznym, przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Przez wstawiennictwo Św. Piusa X:

Boże, któryś powołał Świętego Piusa X, na najwyższego Pasterza Kościoła Twojego i obdarzyłeś go szczególnym nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i do Twojej odwiecznej prawdy, miłości do kapłaństwa i Najświętszej Ofiary Mszy św. z ufnością błagamy Ciebie, aby ci, którzy czczą go na ziemi, mogli korzystać z jego wstawiennictwa w Niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.